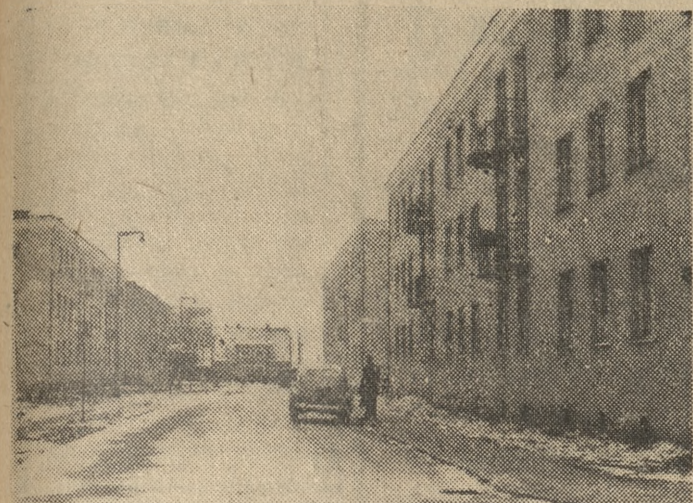


Walec - dziś



Wałecz — miasto powiatowe na Pomorzu, leżące na szlaku wielkiej ofensywy zimowej w 1945 r. długie lata likwidowało skutki działań wojennych. Dziś Wałecz i okoliczne miasteczka są w większości odbudowane. W ostatnich tylko trzech latach na budownictwo mieszkaniowe w Wałeczu wydano ponad 22 mil. zł. Na zdjęciu: nowe bloki mieszkalne w tym mieście, zamieszkałym w niemalym stopniu przez Wielkopolan. CAF — fot. Miedza

Zadymka — na szczęście niegroźna

W elektrowni — sygnał alarmowy

Wczoraj, prawie przez cały dzień padał w Poznaniu śnieg. W związku z tym — znów kilka rozmów na temat sytuacji śnieżnej. Zatelefonowaliśmy wpiery do Poznańskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Miasta.

— Halo, dyrektor Mikołajewski, słucham?

— Tu „Głos Wielkopolski”. Chcielibyśmy dowiedzieć się, jak przedstawia się sytuacja w związku ze śnieżycą?

— Nic groźnego. W tej chwili brygady robotników oczyszczają jedynie co ostrzejsze zjazdy ulic, zakrety i skrzyżowania. Obecnie nie ma niebezpieczeństwa gołoledzi.

W MPK rozmawialiśmy z kierownikiem ruchu.

— Zadymka nie przeszkadza w prawidłowym kursowaniu tramwajów i trolejbusów. Ale trzymamy w pogotowiu pługi śnieżne. Pracownicy na si zajęci są w tej chwili oczyszczaniem zwrótnic. Pogotowie drogowe dyżuruje bę dzie przez 24 godziny.

Z kolei połączyliśmy się z PKP.

— Niebezpieczeństwa jeszcze nie ma — oświadczone nam. — Brygady drogowe oczyszczają przy pomocy kompresorów zwrótnice. Ruch po ciągów jest normalny. Sytuacja pogorszy się raczej wieczorem i w nocy, bo, jak donoszą nam z innych dystryktów, wszędzie pada śnieg. Dyżurować będziemy przez całą noc. Kontaktowaliśmy się również z Poznańską Ekspozyturą PKS. Okazało się, że w zasadzie prawie wszystkie autobusy kursowały normalnie, jedynie na trasie Turek —

Zbudujemy Targi w Iraku?

Szlagierem ostatniego dnia zeszłorocznych MTP była wiadomość, że po wizycie swojej delegacji na Targach Poznańskich, Irak zwrócił się do Centrali Handlu Zagranicznego „CEKOP” z propozycją przygotowania dokumentacji do budowy i organizacji nowych Targów w Bagdadzie. Organizację targów mieliby zająć się specjaliści z Targów Poznańskich.

Sprawa postępuje naprzód. Przed kilku dniami wrócił z Iraku architekt prof. Jerzy Hryniewicz, który wytypował teren pod zabudowę targową, inni specjaliści przygotowują szczegóły polskiej oferty. Jak nas wczoraj poinformował dyrektor Zarządu MTP — Stefan Askanas, w końcu stycznia br. ma przybyć do Polski dyrektor przyszłych Targów Bagdadzkich.

Podczas tej wizyty zostaną sprecyzowane bliżej dalsze losy polskiej oferty. Nie wykluczone, że gość z Iraku zawiąże do Poznania dla zapoznania się z Targami Poznańskimi i w celu przeprowadzenia rozmów z Zarządem MTP.

W najbliższym więc czasie dowiemy się, czy polscy fachowcy będą budować Targi w Bagdadzie. (zs)

Łódź zanotowano zaspę uniemożliwiającą przejazd. W tym też kierunku wysłano brygady robocze z pługiem. Rozpoczęto też zabezpieczanie ważniejszych odcinków szos przed gołoledzią.

Na zakończenie — jeszcze rozmowa z elektrownią.

— Żadnych trudności wewnętrznych nie ma. Sytuacja z węglem jest w zasadzie dobra. Natomiast stan wody na Warcie jest znów coraz bardziej niepokojący. Podczas gdy w poniedziałek wynosił on 272 cm, obecnie — 198 cm. Punkt krytyczny dla nas wynosi 130 cm.

M. S.

Wioska o krok od zagłady

Licząca 130 mieszkańców wioska Ashby-Parva, leżąca w pobliżu Leicester, w Anglii, omal nie została wyniszczona z napy świata. Z przejeżdżającej przez nią ciężarówki spadły bowiem 3 paki cyjanku potasu o łącznej wadze 600 kg. Jest to ilość wystarczająca do uśmiercenia miliona ludzi.

Na wieść o tym wypadku mieszkańcy wioski opuścili swe domy. Wkrótce rozpoczęto akcję mającą na celu usunięcie tej strasznej trucizny. Ekipa ratownicza pracuje w maskach gazowych. Spłukuje ona węzami strażackimi śmiercionośny proszek z drogi.

Mieszkańców wioski i okoliczną ludność ostrzeżono, by nie używała wody ze studni w pobliżu, których zauważono cyjanek. Policja angielska wraz z fachowcami przeszukuje wszystkie miejsca, w których można natrafić na ślady cyjanku, by zneutralizować jego mieszaninę z wodą. (PAP)

Czytelnicy o „Głosie”

Kolejny komunikat

W ubiegłym tygodniu otrzymaliśmy 32 listy. Wśród naszych miłych korespondentów — uczestników konkursu „Czytelnicy o Głosie” rozlosowaliśmy, zgodnie ze zwyczajem, 3 nagrody i 10 książek. Oto ich zdobywcy:

Totek płaci

P. P. „Totalizator Sportowy” zawiadamia, że w konkursie sportowym „Toto-Lotek” z dnia 10 stycznia 1960 r. stwierdzono: 1 rozwiązanie z 5 trafieniami prem. — wygrana 1.000.000 zł; 130 rozwiązań z 5 trafieniami — wygrana po 12.057 zł; 7.724 rozwiązań z 4 trafieniami — wygrana po 304 zł; 140.775 rozwiązań z 3 trafieniami — wygrana po 17,— zł.

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY TEL NIK

Poznań
czwartek
14 stycznia
1960

Rok XVI Wydanie A B

Cena 50 gr

Nr 11 (4959)

Nowe projekty i uchwały na warsztacie Rady Ministrów

Powołanie Instytutu Gospodarki Wodnej

13 bm. odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów konferencja prasowa, podczas której poinformowano dziennikarzy o decyzjach Rady Ministrów, podjętych w okresie ostatnich dwóch tygodni.

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy, będący nowelizacją prawa o sądach ubezpieczeń społecznych. Najogólniej mówiąc, projekt ten zmierza do uaktualnienia tego prawa i usunięcia przepisów, które się przeżyły. Na podkreślenie zasługuje m.in. to, że właściwość tych sądów ma obejmować tylko świadczenia pieniężne. Projekt dotyczy spraw powszechnego zaopatrzenia eme-

rytalnego oraz zaopatrzenia pracowników kolei, wojskowych, funkcjonariuszy MO i innych osób. Projekt ustawy wprowadza też nowe przepisy o aplikantach i asesorach w sądach ubezpieczeń społecznych.

Następny projekt ustawy, zatwierdzony przez Radę Ministrów, wprowadza kilka istotnych zmian w zakresie działalności arbitrażu gospodarczego. Wobec prowadzenia przez organizacje społeczne działalności gospodarczej, projekt ten zmierza do przekazania komisjom arbitrażowym sporów majątkowych między tymi organizacjami a jednostkami gospodarki narodowej.

Projekt ustawy o utracie mocy prawnej niektórych ksiąg wieczystych, zmierza do uchylecia niezgodności tych ksiąg z rzeczywistym stanem prawnym oraz stanem posiadania ziemi. Projekt przewiduje zakładanie nowych ksiąg wieczystych.

Uchwałą Rady Ministrów określono opłaty za świadczenia lekarskie w szpitalach, przychodniach, ośrodkach zdrowia i Pogotowiu Ratunkowym obowiązujące osoby, które nie posiadają uprawnień do bezpłatnego leczenia. Na marginesie się trzeba przypomnieć, że leczenie gruźlicy i chorób zakaźnych pozostaje nadal dla wszystkich bezpłatne.

Rada Ministrów powołała nową placówkę naukową — Instytut Gospodarki Wodnej. Instytut będzie zajmował się m.in. układaniem perspektywicznych planów gospodarki wodnej, budownictwem wodnym i żegluga śródlądową oraz problemem oczyszczania ścieków. W tej placówce będą także koordynowane prace badawcze, związane z gospodarką

Więcej miejsc w uzdrowiskach

We wszystkich naszych uzdrowiskach leczyć się będzie w bież. roku 280 tys. osób tj. o 20 tys. więcej niż w roku ubiegłym.

Z liczby tej 130 tys. kuracjuszy przebywać ma na 28-dniowej kuracji w sanatoriach specjalistycznych i ogólnych, reszta zaś korzystać będzie z leczenia ambulatoryjnego.

Znaczący wzrost liczby miejsc dla kuracjuszy osiągnięto w br. oddając do użytku nowe sanatoria. W Kołobrzegu np. wykończone zostało sanatorium dla dorosłych cierpiących na schorzenia reumatyczne i górnych dróg oddechowych. (PAP)

Znowu zatrucie metanolem

Od szeregu dni toczy się we Wrocławiu proces w sprawie zatrucia metanolem w „Rokicie”. Przed paroma dniami prasa doniosła o wypadkach zatrucia metanolem koło Warszawy i w Białymstoku. Mimo to wciąż znajdują się ludzie straszliwie lekko myślni, ryzykujący picie tej trucizny. Ostatni wypadek zdarzył się we Wrocławiu. Skutki znów są tragiczne, 2 osoby zmarły, 7 uległo zatruciu. (PAP)

Konferencja pięciu w sprawach Azji

B. premier Japonii — Tanzan Iszibashi wypowiedział się na rzecz zwołania konferencji pięciu na najwyższym szczeblu z udziałem Związku Radzieckiego, Chin Ludowych, Stanów Zjednoczonych, Indii i Japonii dla przedyskutowania problemów azjatyckich.

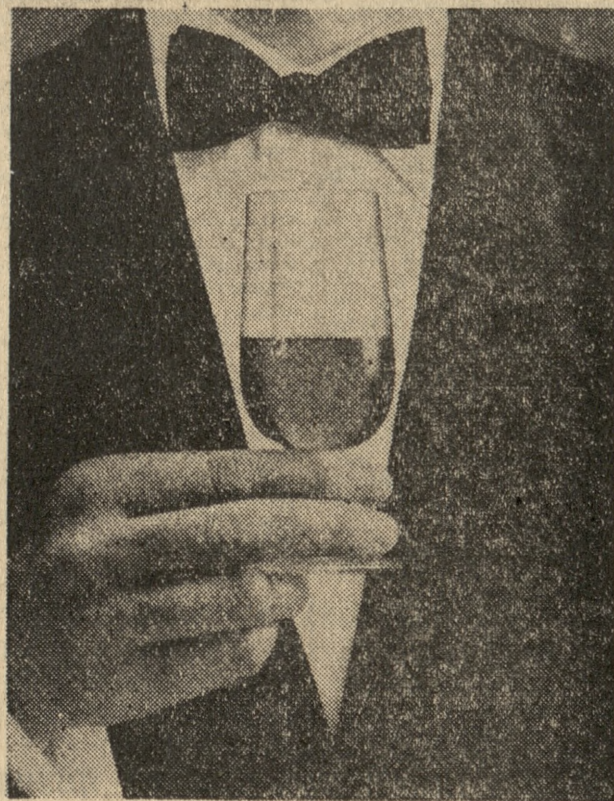
Iszibashi przekazał pismo w tej sprawie premierowi Japonii — Kiszi, który, jak wiadomo, udaje się 19 stycznia do Waszyngtonu celem podpisania nowego „układu bezpieczeństwa” między Japonią a USA. (PAP)

Ukarać Oberlaendera!

Wybitne osobistości NRD w liście do prokuratora generalnego w Niemczech Zachodnich żądają wszczęcia dochodzenia przeciwko obecnemu ministrowi bońskiemu, Theodorowi Oberlaenderowi. „Wszystkich nas oburza fakt, że w Bonn urzęduje wciąż jeszcze minister, który na decydującym odcinku pomagał przygotować drugą wojnę światową i ośobiście jest odpowiedzialny za politykę eksterminacji Trzeciej Rzeszy”. Autorzy listu zwracają uwagę, że komitet do spraw jednoci Niemiec we wschodnim Berlinie posiada obszerny materiał do wodowy, który potwierdza zbrodnie Oberlaendera.

List ten podpisali m. in. Max Burghart — intendent niemieckiej Opery Państwowej, pisarz Ludwik Renn, Werner Hartke — prezes niemieckiej akademii nauk, Arnold Zweig, Helena Weigel i Otto Nagel. (PAP)

List gończy



10.000 nagrody wyznaczono za ujęcie lub wskazanie pobytu osobnika o nieznanym nazwisku, który w nocy z 12 na 13 bm. włamał się do lokalu redakcji i skradł cenną paczkę. Był to najwidoczniej wyjątkowo sprytny i niebezpieczny przestępca, bowiem nie zostawił po sobie żadnych odcisków palców.

Jedyny ślad po nim, to zdjęcie, jakie udało się zrobić naszemu fotoreporterowi — K. Przychodzieckiemu, który spotkał go w lokalu nocnym na kolacji. Niestety, wskutek pośpiechu, na klatce filmu znalazł się tylko fragment olbrzymiej postaci włamywacza.

W skradzionej paczce znajdowało się 200 zaproszeń na nasz

Pierwszy Wielki Bal

z okazji zbliżającego się XV-lecia „Głosu Wielkopolskiego”. Przestępca jednak nie wiedział, że mamy zaproszenia zapasowe.

Przypominamy:

Pierwszy Wielki Bal „Głosu”

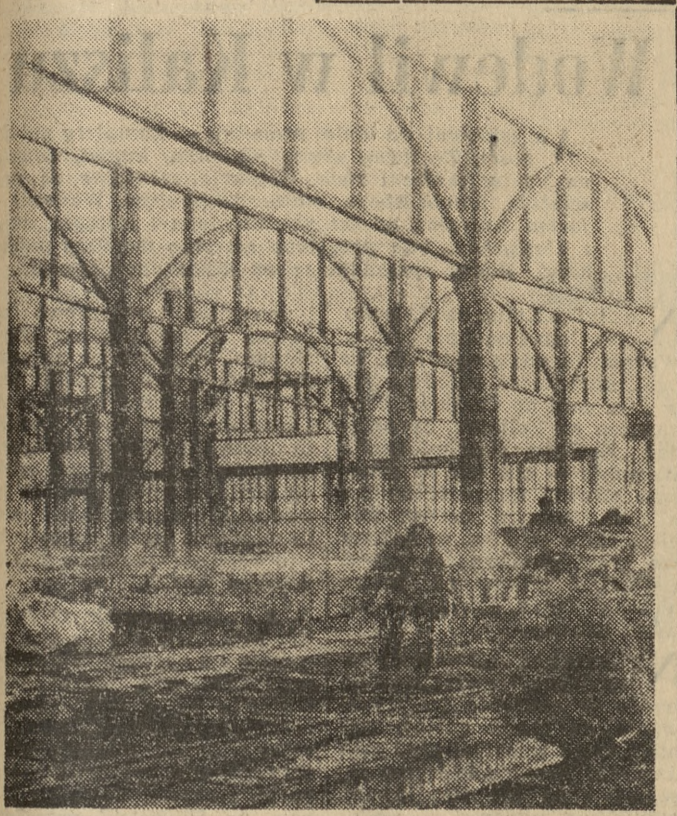
odbędzie się w najbliższą sobotę o godz. 20 w kawiarni W-Z przy ul. Fredry. Zaproszenia w cenie 120 zł (w tym za 80 zł konsumpcji) już można nabywać codziennie w kawiarni W-Z w godz. od 8—22 i w redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, ul. Grunwaldzka 19 w godz. od 8—15.

Obiecujemy liczne atrakcje! Radzimy nie zwlekać, bowiem ilość numerowanych miejsc przy stolikach jest ściśle ograniczona.

Nowa fabryka

W styczniu 1959 roku rozpoczęto w Łodzi budowę Fabryki Transformatorów i Urządzeń Trakcyjnych dla kolejnictwa. Zakład — największa inwestycja w resorcie przemysłu elektrotechnicznego, będzie należał do najnowocześniejszych w Europie. Pierwsze hale zostaną oddane w IV kwartale 1960 roku, całkowite zakończenie budowy i uruchomienie zakładów nastąpi w 1965 roku. Znajdzie tu zatrudnienie około 6000 osób. Na zdjęciu: brygada zbrojarska Józefa Graczyka przygotowuje ramki usztywniające strop.

CAF — fot. Rozmysłowicz



Prawo i życie

Odpowiedzialność kolei

Pewna kobieta, dojeżdżając rowerem do pracy, codziennie nad ranem przecinała podrozie przejazd kolejowy. Fatalnego dnia w listopadzie, kiedy było jeszcze zupełnie ciemno, a mgła osłabiała widoczność, na nieszczęśliwą kobietę najechał na przejeździe pociąg. Znalezione przy torze roztrzaskany rower i ciężko ranną ofiarę wypadku, która niebawem zmarła.

Ojciec zmarłej oraz jej syn — wystąpili przeciwko Polskim Kolejom Państwowym (PKP) o zasądzenie renty miesięcznej, a ojciec ponadto o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę moralną doznaną przez śmierć córki. Sąd wojewódzki przesłuchał świadków-kolejarzy, którzy zeznali, że maszyniści pociągów przebiegających przez przejazd dawali przed nim sygnały ostrzegawcze, lokomotywy zaś tych pociągów były należycie oświetlone.

Sąd wojewódzki przyjął również, że poszkodowana musiała wiedzieć, że przejazd kolejowy, który codziennie przejeżdżała, nie jest strzeżony.

Z powyższych względów sąd wojewódzki uznał, że wyłączną winę za wypadek ponosi sama poszkodowana, wobec czego nie uwzględnił roszczeń zgłoszonych przez jej ojca i syna. Sąd Najwyższy uznał zapadły wyrok za nieprawidłowy i uchylił go.

Obowiązujące prawo nakłada na kolej szczególną odpowiedzialność za nieszczęśliwe wypadki wynikłe z ruchu pociągów. Odpowiedzialność ta spada m. in. tylko wtedy, gdy PKP udowodni, że sama osoba poszkodowana lub osoba trzecia, za którą kolej nie odpowiada, ponosi „wyłączną” winę za wypadek.

Sąd Najwyższy podkreślił, że uchylenie się kolei od odpowiedzialności za nieszczęśliwy wypadek może skutecznym następstwem być tylko wówczas, gdy jedynie zawinione zachowanie się osoby poszkodowanej spowodowało taki wypadek.

Nie zostało rozważone, czy samotna kobieta na rowerze

Szlakami wyzwolenia

Przełom: Warszawa — Łódź

„Niemcy rozbudowali obronę do głębokości 20 km. Składała się ona z całego systemu okopów z rozwiniętą siecią połączeń, bunkrami i stanowiskami ogniowymi. Szerokie pola minowe, wiele przeszkód saperskich rowy przeciwczołgowe, barykady na drogach zagradzały dostęp do silnie umocnionych niemieckich pozycji” — pisał 16 stycznia 1945 r. sprawozdawca Radzieckiego Biura Informacyjnego, omawiając marsz na Warszawę wojsk I Frontu Białoruskiego

Przeszkody, spiętrzone przez wojska hitlerowskie w pasie obronnym, zostały jednak stosunkowo szybko pokonane.

Już 17 stycznia wchodzące w skład I Frontu Białoruskiego oddziały I Armii WP zajęły Warszawę. Stolicę Polski wyzwoliła oskrzydłająca operacja 2 i 6 dywizji piechoty oraz Brygady Pancerniej. O rozma-
chu operacji może świadczyć fakt, że w takim np. Piasecznie hitlerowski komendant garnizonu został dosłownie wy-
ciągnięty z łózka... Nie oznacza to zresztą, że walka była łatwa: w bojach o samą Warszawę poległo lub zostało rannych 500 żołnierzy i oficerów.

Po powstaniu

W wyzwolonym mieście, wśród gruzów i zwalisk, żołnierze I Armii napotkali na ukrywających się od czasu powstania b. powstańców i ludność cywilną. W piwnicy domu przy ulicy Królewskiej 7 przebywało 6 powstańców, a wśród nich 9-letni Ryszard Rutecki. Inne grupy rozbitków z wielkiej tragedii przechowywały się w gruzach Żoliborza i na Wilczej. Robinsonowie w Warszawie, wśród których był m. in. kompozytor Szpilman, znajdowali się w stanie krańcowego wyczerpania. W chwili wyzwolenia byli oni podstawową grupą ludności cywilnej lewobrzeżnej Warszawy.

„Jutrzenka wolności” przysłała do was od wschodu, zza Wisły — z terenów, na których już od sześciu miesięcy naród nasz w atmosferze wolności buduje nowe demokratyczne państwo polskie” — głosiła wydana w Lublinie 19. I. 1945 r. ulotka KC PPR, zatytułowana „Do ludności ziem nowo wyzwolonych”. Założenia jej zaczęło realizować pierwsze partyjne i państwowe kierownictwo Warszawy, które już rano 18 stycznia rozpoczęło pracę, na lewym brzegu Wisły.

Trudności

Jedną z największych trudności, z jaką spotkano się na początku pracy, było rozproszenie po powstaniu aktywu politycznego stolicy. Część tego aktywu odnalazła wprawdzie na jesieni 1944 r. desantowa grupa WP Piotra Krajewskiego i zgromadziła go w podkaminskich wsiach, większość jednak działaczy zginęła lub rozproszyła się. Uległa dezorganizacji konspiracyjna Stoleczna Rada Narodowa. Mimo niezwykle trudności, z których dziś trudno już zdać sobie sprawę, władze Warszawy zdołały w ciągu pierwszych dwu tygodni zapobiec wybuchowi epidemii w mieście i zabezpieczyć minimum aprowizacji dla ściągającej do miasta ludności cywilnej. Trzeba podkreślić, że to ostatnie umożliwiło dostarczenie przez Związek Radziecki 60 tysięcy ton zboża, gdyż jak stwierdzał wydany w Lublinie 22. I. 1945 r. okólnik KC PPR, sytuacja aprowizacyjna „Polski Lubelskiej” była „wręcz katastrofalna” i trudno było o jakąś wydatniejszą pomoc dla Warszawy.

Błyskawiczne tempo ofensywy radzieckiej uniemożliwiło Niemcom zniszczenie Mazowsza. Ocalała również ta jego część, którą hitlerowcy wcielili do Rzeszy. Działające dotąd w podziemiu organizacje PPR i garnizony

AL oraz ukryte po wsiach oddziały partyzanckie z Brygady AL „Synowie Ziemi Mazowieckiej” wyszły na spotkanie Armii Czerwonej. Pod kierownictwem działaczy PPR — Baryły, Ptasńskiego i Kuligowskiego, przystąpiono do organizowania administracji.

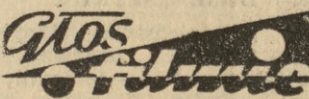
Łódź - uratowana

19 stycznia radzieckie jednostki pancerne szerokim manewrem oskrzydłującym zajęły Łódź. Szybkość, z jaką się pojawiły, uniemożliwiła miejscowemu gauleiterowi NSDAP zrealizowanie szatańskiego planu wysadzenia w powietrze głównych dzielnic miasta. Co więcej: tempo radzieckiej ofensywy spowodowało, że wielu łódzkich hitlerowców, w tym również funkcjonariuszy Gestapo, nie zdążyło uciec z miasta. Odpowiedzieli oni później za swoje zbrodnie przed sądami Polski Ludowej.

Natychmiast po wyzwoleniu miasta łódzkie komitety PPR i FPS wezwały aktywność do zabezpieczenia fabryk. Przeszło 200 aktywistów partii robotniczych, objęło fabryki, chroniąc je przed rabunkiem i dewastacją. Podobnie było w Zgierzu, Tomaszowie Mazowieckim i Pabianicach.

Powstające na świeżo wyzwolonych terenach centralnej Polski organa władzy przystąpiły z miejsca do parcelowania majątków obywatelskich. Już w ostatnich dniach stycznia 1945 r. działały w prawie wszystkich gminach zachodniego i północnego Mazowsza pięcioosobowe Grupy Parcelujące. Tworzenie władzy ludowej, parcelacje majątków obywatelskich, zabezpieczanie przemysłu i komunikacji oraz przygotowania do mobilizacji — oto charakterystyczne cechy pierwszych tygodni wolności na terenach nowo wyzwolonych.

Wojciech Sulewski



„LABIRYNT”

Młodziutkie gwiazdy filmowe Nicole Badal (z prawej) i Veronica Bayer. Nicole Badal nakręciła ostatnio swój pierwszy film pro dukcji francusko-niemieckiej pt. „Labirynt”.

Fot. — CAF

Dobra rybka ...



Chociaż święta i Sylwester — za nami, ale... dobra rybka nigdy nie jest zła! Ten okazały karp na zdjęciu, mąż wielu pań domu, których małżonki przed świętami wysyłały po zakupy — zapowiada się w charakterze smażonego dania całkiem... Ponieważ tak konsumpcyjne sformułowanie urazi może wędkarzy, dodajmy na wszelki wypadek: i co za ładna sztuka na haczyk

Fot. — Zentralbild

Ciekawy eksperyment ichtiologiczny

Problem wędrówek ryb do miejsc wylęgu od dawna zaprzata uwagę wielu naukowców polskich i zagranicznych. Badania te są szczególnie aktualne właśnie teraz, kiedy wiele rzek polskich wskutek zanieczyszczenia wód ściekami straciło naturalne warunki dla tarła, zwłaszcza dla ryb morskich. Dlatego też złowienie w górnych biegach rzek takich ryb, jak jesiotr lub troć morska należy do rzadkości.

Czy gatunki tych ryb uda się skierować na inne szlaki tarliskowe? Odpowiedź na to pytanie mają dać doświadczenia, prowadzone przez profesora Sakowicza, dyr. Instytutu Rybactwa Śródlądowego przy Wyższej Szkole Rolniczej w Kortowie pod Olsztynem. Przedmiotem tych eksperymentów jest troć morską. Jesienią, w sztucznej wylęgarni Czarłego Jaru pod Ostródą, poddano zabiegowi chirurgicznemu dwa tysiące sztuk małych troci. Grzbiet każdej z nich przekłuty został specjalną igłą z przewłóczką srebrnego drutem wraz z małym krążkiem, oznaczonym kolejnym numerem, datą itp.

Trzeba tu dodać, że młody narybek troci wylęgił się w aparatach typu kalifornijskie-

go w Czarłym Jarze. Rybki zostały wpuszczone do rzeki Drwęcy w jej górnym biegu. Stamtąd popłyną w kierunku morza. Powstaje więc pytanie, czy troć wyhodowana w sztucznych warunkach wróci po dojściu do wieku dojrzałego do rzeki, do której została wpuszczona na okres tarła? Jeśli pewna przynajmniej liczba wpuszczonych do Drwęcy egzemplarzy zostanie z niej wylowiona w okresie tarła, to będzie to znaczyło, iż istnieją możliwości spowodowania zmiany szlaków ryb morskich w czasie ich wędrówek w górę rzek. (ZAP)

Wielkie rocznice 1960

Światowa Rada Pokoju zaleciła uczcić w 1960 r. pamięć artystów i uczonych, których twórczość stanowi wkład do kulturalnego dorobku ludzkości. Wśród 12 najwybitniejszych znajduje się jeden Polak — Fryderyk Chopin.

Dnia 17 stycznia rozpoczyna się rok Czechowa. W Warszawie ku czci autora „Wiśniowego sadu” i innych utworów, zainauguruje „Rok Czechowski” Teatr Narodowy a zamknięcie sesja naukowa. W tym roku obchodzić będziemy również 50-lecie śmierci Lwa Tołstoja i Marka Twaina oraz 300-lecie urodzin autora „Robinsona Crusoe” — Daniela Defoe. Obchodzić będziemy także 50-lecie śmierci Roberta Kocha, odkrywcy łascecznika gruźlicy, urodzonego w Wielkopolsce. Francuzi uczczą pamięć czołowego poety doby romantycznej — Alfreda de Musseta, urodzonego przed 150 laty.

W naszym kraju obchodzić będziemy 50-rocznicę śmierci Marii Konopnickiej. Największym jednak wydarzeniem roku bieżącego w Polsce będą jak wiadomo uroczystości Grunwaldzkie w 550-lecie zwycięstwa nad Zakonem Krzyżackim, związane z sesją naukową i zlotem młodzieży na historycznym polu bitwy. (th)



O przemyśle mięsnym - inaczej

Dziennikarze w Krotoszynie

Sztandar przechodni Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych oraz nagrodę pieniężną w wysokości 35 tysięcy złotych za rok 1959 zdobyła załoga Zakładów Mięsnych w Krotoszynie, uzyskując tym samym tytuł produkcyjnych zakładów przemysłu mięsnego w kraju. Wartość ubiegłorocznej produkcji tego zakładu kształtuje się na poziomie 260 milionów złotych, udział w produkcji eksportowej woj. poznańskiego wynosi 34 procent. Zakłady te skupiły i przerobiły 120 tysięcy sztuk bekoniów.

Z okazji tak wysokiego wyróżnienia krotoszyńskiego bekoniarni zainteresowała się prasa poznańska. Sekcja Rolna Stowarzyszenia Dziennikarzy zorganizowała w Krotoszynie sesję wyjazdową, podczas której odbyło się spotkanie z kierownictwem zakładów i Zjednoczenia. Po zażegnaniu się z cyklem produkcyjnym bekoniarni, dziennikarze poznańscy uczestniczyli w zebraniu instruktażowym istniejącego przy zakładach Związku Hodowców Trzody Bekonowej i Szynekowej.

Udoskonalanie - ważne

Trzeba przyznać, że udział w dyskusji, zwiedzenie zakładów, wysłuchanie szczegółowych informacji dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Mięsnego - Bo-

Nowe spółdzielnie

Ostatnio powstały w Kaczynie (pow. wrzesiński) dwie nowe spółdzielnie produkcyjne - czteronastka i piętnastka w powiecie.

Jedną założyło 15 rolników dotychczas gospodarujących indywidualnie na 85 ha ziemi, w tej liczbie 7 kobiet - gospodarzy. Na przewodniczącego członkowie tej spółdzielni wybrali Józefa Bobrowskiego. Spółdzielcy postanowili przede wszystkim „zlikwidować” 8 koni i zastąpić je traktorem z maszynami towarzyszącymi. Drugą utworzyło 13 rolników, wybierając na przewodniczącego Władysława Koralewskiego. (kst)

Pierwsze rozrachunki

W Wielkopolsce trwa akcja dorocznych zebrań obrachunkowych w spółdzielniach produkcyjnych. Zapoczątkowały ją gospodarstwa zespołowe w Kowanowie (pow. Oborniki) i w Górze (pow. Jarocin).

Dziś (14 bm.) podsumowuje wyniki pracy jedna z najstarszych spółdzielni produkcyjnych w woj. poznańskim - Lechlin w pow. wągrowieckim. (emp)

Znów dwie apteki w Pile

Spółeczeństwo Pili od września ubiegłego roku pozabawione było jednej apteki przy pl. Waryńskiego, gdzie od 7 września ubr. trwa kapitalny remont.

Apteka obecnie przybrała na zewnątrz miły wygląd, a wewnątrz ma dużo udogodnień. 8 bm. otworzyła ona swoje podwoje. Odechnął przede wszystkim personel drugiej, przez cztery miesiące jedynie w Pile apteki przy ul. Orzełki. (kc)

Trzykrotnie więcej

Proporzec dla Przygodzic

Po raz drugi rybacy stawowi PGR w Przygodzicach zdobyli proporzec przechodni, przeznaczony dla najlepszego stawowego gospodarstwa rybnego w kraju.

Z krótkiego sprawozdania kierownika gospodarstwa - Leona Czajki wynika, że systematycznie wzrastała produkcja. W roku 1957 jeden hektar stawów dawał 136 ton, w 1958 roku - 163 tony, a w 1959 roku - 230 ton ryb, przeznaczonych na konsumpcję. Jest to wydajność, przekraczająca trzykrotnie wyniki przedwojenne.

Do zwiększenia pogłowia ryb przyczyniło się, poza

leśnictwami, pozwolono nam uzyskać inne spojrzenie na działalność tej gałęzi przemysłu rolnospożywczego. Dotychczas bowiem pisało się o tym przemysle raczej z pretensjami, widziało się przeróżne mankamenty, usterki, niedociągnięcia i braki. Nie dostrzegano natomiast wielorakich trudności, wpływających pośrednio lub bezpośrednio na tok i jakość produkcji.

W woj. poznańskim pracuje 6 bekoniarni typu eksportowego. Wymagania odbiorców zagranicznych są bardzo wysokie. Nie życzą oni sobie na przykład ani kości, ani tłuszczu, lecz chcą mieć wyłącznie dobre mięso. Tymczasem nasze bekoniarki, na skutek zacofanych metod hodowlanych i żywieniowych, nie zawsze mogą sprostać stawianym warunkom. Poza tym nie posiadamy odpowiedniej rasy świni bekonowej. Dlatego też służba kontraktacyjna wielkopolskich bekoniarni wraz ze Związkiem Hodowców prowadzi kampanię w kierunku udoskonalenia rasy, inspirowa doświadczenia krzyżówkowe, szuka odpowiednich sposobów żywienia i tuczu, urządza konferencje, instruktażowe, organizuje kursy specjalistyczne.

Zadanie: eksport...

Wynik wieloletnich wysiłków jest ten, że mimo silnej konkurencji Duńczyków nasz przemysł bekonowy nie tylko utrzymuje się na rynkach zagranicznych, ale zdobywa coraz nowych odbiorców, przysparzając cennych dewiz. Roczna wartość bekonu eksportowego wynosi w skali krajowej 357 milionów złotych dewizowych, co stanowi 18 procent eksportu produktów pochodzenia rolniczego. Trzeba dodać, że udział 6 bekoniarni wielkopolskich w tej sumie eksportowej przekracza 33 procent, a w szynkach 15 procent.



Ogólna wartość produkcji towarowej poznańskiego Zjednoczenia Przemysłu Mięsnego wynosi prawie dwa i pół miliarda złotych, w czym eksport stanowi 35,5 procent. Zwiększyć udział towaru eksportowego - oto jest najważniejsze zadanie dla służby zootechnicznej i dla Związku Hodowców. Mówiono o tym szeroko na wspomnianym zebraniu w krotoszyńskich zakładach, do tego dąży w swej działalności wszyscy instruktorzy Zakładów i Związku. Przyszedł się wysoki premie hodowcom za dostarczanie ekstraklasy bekoniów. Premie się specjalnie hodowlę zarodową trzody typu bekonowego, którą w

zabiegami sanitarnymi (szczepienia rybi) i intensywnym karmieniem, również scalenie gospodarstwa, poprzez przyłączenie Antoniny do PGR Przygodzice. Całość obejmuje obecnie powierzchnię 909 ha, w tym 693 ha stawów.

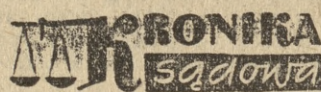
Na uroczystość dożynkową przybyli przedstawiciele: Ministerstwa Rolnictwa, Inspektoratu PGR Dział Rybackiego, KP PZPR i Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ostrowie, Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Rolnych oraz Centrali Rybnej i Zarządu Rejonowego Rybnictwa z Poznania. (eki)

rejonie krotoszyńskim prowadzi kilku rolników m. in. Antoni Krajka w Konarzewie.

W interesie rolników

Działalność wielkopolskich bekoniarni nie ogranicza się jedynie do skupu, uboju i kosmetyki bekona eksportowego, ale prowadzi one równocześnie szeroko zakrojoną akcję pomocniczo-hodowlaną w swoich rejonach kontraktacyjnych. Razem z rolnikami-hodowcami dążą do wyprodukowania jak najwyższej jakości boczku i szynki celem podniesienia opłacalności hodowli trzody chlewnej. A więc działają pośrednio i bezpośrednio w interesie rolników i gospodarki na rodowej.

Kazimierz Jaźwiecki



„RACHMISTRZYNI“

Funkcje rachmistrza w Prezydium GRN w Brzeziu (pow. Gostyń) pełniła Maria Waleńska. Prokurator ustalił, że w okresie od listopada 1957 r. do września ub. roku przywłaszczyła sobie 98 tys. zł na szkodę Prezydium GRN. Razem z Waleńską na ławie oskarżonych zasiadają: b. przewodniczący GRN - Józef Karczyński i b. sekretarz - Franciszek Jankowski - oskarżeni o niedopełnienie obowiązków.

NIE POŻYCZAJ...

Dwaj mieszkańcy Pili - Antoni S. i Michał P. - otrzymali wezwania do zapłaty rat za meble, mimo, że żaden z nich mebli nie kupował. By rozwiązać zagadkę, trzeba było śledztwa prokuratorskiego, które wyjaśniło, że kierownik sklepu meblowego w Pile - Józef Kin, podrobił 6 umów na ratąlną sprzedaż mebli i na tej podstawie wycofał z obrotu 72 tys. zł. Niefortunny kierownik przyznał się do winy i zeznał, iż potrzebował pożyczki na założenie hodowli nutrii.

DWIE „SETKI“

W gnieźnieńskim sklepie PHD „Jubiler” panował - jak mówi poeta - sercu nieporządek miły. Wystarczyło po wiedzieć, że dokumentację cechował chaos, a osoby niezatrudnione w sklepie w imieniu... sklepu zawierały transakcje handlowe. W rezultacie wyliczono manko sięgające 100 tys. zł. Ponadto znaleziono w sklepie tzw. towary obce (bez dowodów dostaw) wartości ponad 100 tys. zł. Za wszystko to prokurator czyni odpowiedzialnym kierownika wspomnianej placówki - Stanisława Kwiatkowskiego. (ak)

Turystów i krajoznawców już w tym roku uczeszy bezpośrednie połączenie szosowe Kórnik z Mosiną. Stanie się to faktem mniej więcej w połowie lata. Najważniejsze roboty zostały wykonane, z chwilą ocieplenia robotnicy zabiorą się do nawierzchni i ostatecznego wykończenia przerwy.

Najbliższa 5-letka wzięła pod uwagę budowę drogi z Puszczykówka do Jeziora w Wielkopolskim Parku Narodowym, szosę do Skorzęcina w powiecie gnieźnieńskim (w tym roku rozpoczęcie robót) i drogę do Boszkowa. W ten sposób wszystkie trzy miejscowości letniskowo-wczasowe otrzymają właściwe połączenie o twardej nawierzchni.

Uroczę powiaty: międzychodzki, czarnkowski i chodzieski - też chętnie widzieliby u siebie nowe szosy. Przydałoby się szosowe przecięcie puszczy międzychodzkiej, do której na przykład z Poznania trzeba jechać od strony północnej.

Ale - wedle stawu grobla. Chwilowo na więcej nas nie stać.

*

Gorzej z mostami i mostkami na drogach gruntowych i lokalnych. Część

Niezachęcające okna

Gnieźnieński handel uspołeczniony (MHD i PSS) coraz bardziej modernizuje wnętrza swoich placówek. Wiele sklepów reprezentuje już nowoczesność i praktyczność. Ostatnio oddano do użytku sklepy samoobsługowe i preselekcyjne z obuwiami, pończochami, salonami zabawek i towarów dla dzieci.

Piękniejsze stały się również okna wystawowe, choć wśród gnieźnieńskich dekoratorów przedsiębiorstw handlowych panuje dziwny konserwatyzm, polegający na wykładaniu na wystawie wszystkiego, co sklep posiada...

Gnieźnieńscy dekoratorzy nie doceniają w ogóle oprawy estetycznej tła okna wystawowego. Rzadko widzi się oryginalny motyw. Wrażliwi klienci MHD czy PSS radzą mistrzom dekoracji zapoznać się z nowymi kierunkami reklamy, jakie widzi się w Poznaniu, Warszawie, Bydgoszczy. Są zresztą bardzo oryginalne w tym zakresie, ciekawe katalogi. A może by tak wzorem innych miast zorganizować konkurs okien wystawowych pewnych branż lub ogólny? Konkurs z nagrodami. Gnieźno na tym zyska, zwłaszcza w okresie uroczystości Milenium.

Jeszcze jeden apel do naszych gnieźnieńskich handlowców: oświetlajcie okna wystawowe wieczorami. Człowiek nie ma czasu na oglądanie wystaw w ciągu dnia. Czynie to wieczorem, ale niczego nie zobaczy, jeśli w oknie ciemności...

Wład

Próba spisu wypadła pomyślnie

Na terenie naszego województwa przeprowadzono również próbną spisy w ramach prac przygotowawczych do powszechnego spisu ludności, który odbędzie się w grudniu br.

Jak nas poinformował kierownik Wydziału Statystyki Prezydium PRN w Ostrowie - A. Chmielewski, na terenie powiatu omawiany spis przeprowadzony został w dniach od 5-8 stycznia w dwóch obwodach: wsi Wtórek i miejscie Odolanów. Objęto nim nie tylko mieszkańców, ale i ilość posiadanego przez nich inwentarza, gruntu, budynków a nawet maszyn i narzędzi rolniczych.

Spis próbny miał w zasadzie na celu zorientowanie się, czy formularze spisowe będą zrozumiałe dla ludzi, którzy będą je wypełniali. Na terenie powiatu ostrowskiego próba dała wynik pomyślny. (rj)

Oszczędzaj energię elektryczną - zwłaszcza w godz. szczytu

z nich z powodu sędziwego wieku i słabości nie będzie mogła służyć traktorom i ciężarówkom.

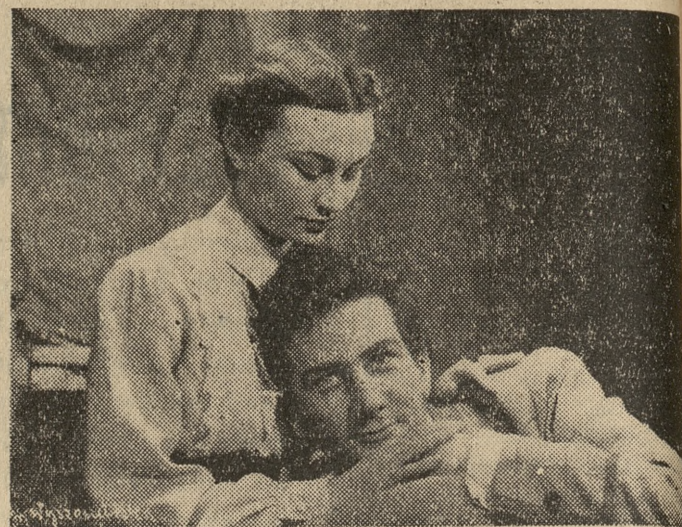
Najgorzej sytuacja przedstawia się w powiatach wschodnich i północnych. Wiele mostów w niedługim czasie zostanie ozdobionych tablicami: „Przejazd pojazdom mechanicznym wzbroniony”.

Aby te „dziury” w komunikacji drogowej zalać, należy wybudować mosty o łącznej długości ok. 5 kilometrów. Jest to konieczność bardzo kosztowna, ale nie

ma innej rady. Na szczęście rejonowe bazy z ciężkimi urządzeniami przyjdą tu z pomocą w postaci produkcji gotowych elementów cementowych. W pierwszej kolejności pójdą przeróbki nieodpowiednich mostów na drogach już umocnionych. Nie można też zapomnieć o mostach i mostkach na drogach polnych. Szczególnie tam, gdzie kółka rolnicze skorzystały z Funduszu Rozwoju Rolnictwa i mają zamiar posługiwać się traktorami.

Trudno tu powiedzieć, jak ten problem zlikwidować: należy to do fachowców. Łączy się on z technicznymi i materiałowymi możliwościami.

J. P.



Scena z „Romansu z wodewilu” Wł. Krzemińskiego w teatrze kaliskim. Na zdjęciu: Barbara Pohorecka (Zosia) i Jan Bógdół (Witold).

Fot. - G. Wyszomirska

Z teatru

Wodewil w Kaliszu

Na widowni od dnia premiery - komplety publiczności. Ze sceny płyną piosenka, kuplet, dowcip, na koniec taniec i ruch. Sytuacje sceniczne są proste, skłótki, fabuła uboga, mało zaskakująca. Wodewil - forma teatralna od lat niezmienną i zastępną, wcielająca w siebie nieskończoną ilość przeżyć i sytuacji. Bilety sprzedane są na kilka dni naprzód...

Nie tylko Kalisz bawi się wodewilem. Podobnie jest w Warszawie, gdzie wybredna jak ogół publiczność stołeczna jak w dym wali do Czesława Szpakowicza na Zoliborz, by oglądać „Królową przedmieścia”. W sumie - coś jak by renesans dawnej formy teatralnej z jednoczesnym potwierdzeniem obaw estetycznych, że najszerze kręgi publiczności przede wszystkim żądają od teatru piosenki, tańca, dowcipu - słowem: zabawy.

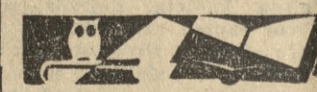
Na kaliskim „Romansie z wodewilu” zwątpiłem po trosze w celowość teatryzowania na temat gustów publiczności i prawideł nimi rządzących. Przed miesiącem tej samej, choć nie tak licznej, oczywiście, widowni - podobnie się iberowski „Romans” w Warszawie. Było to przedstawienie dobre, bardzo indywidualne i współczesne zarazem. A że obecny „Romans” także nie jest złym spektaklem, wniosek byłby prosty: trzon wyrobionej widowni pragnie po prostu dobrego, ciekawego, robionego ze smakiem teatru. Reszta - więc reszta nienawykłej jeszcze do teatru szerokiej publiczności - trzeba przyciągać czymś własnie takim, jak ten staroświecki, ale miły i sympatyczny zarazem „Romans z wodewilu”.

Kaliskie przedstawienie „Romansu z wodewilu” zrobiło wrażenie roboty rzetelnej. Reżyser Elwira Turka położyła największy nacisk na tempo, zwartość i barwność widowiska (w sympatycznych dekoracjach Antoniego Bystronia). Z konieczności wykonawcy obrysowywali swoje postacie dość powierzchownie, kilkoma, niekiedy niepełnymi, kreskami. Jednak mimo tego naturalnego i zrozumiałego ograniczenia kapitału postać Alfreda Trzywdar-Kręckiego stworzył Maciej Bornański: młody, arystokratyzujący słoń był figurą, mimo tych paru kresek, pełną

i wyrazistą, groteskowo zabawną a jednocześnie odprężającą. Poruszał się na zasłuchanej parze sprężynkami, odziany w snobizm. Bornański dowodził, że oszczędne aktorstwo, oparte na umiejętnej i celowej selekcji środków, również może dawać efekty niezmiernie z punktu widzenia teatru sugestywność i to bez przekraczania granic dobrego smaku.

Na swym normalnym poziomie, jak zwykle sympatycznie i z nerwem zagrał Henryk Dłużniński. Jego Feliks Gzysmski był nawet czymś w rodzaju pozytywnego bohatera całej widowiny. Ponadto spakował spektakl, był motorem jej ruchu i barwy. Zdaje się jednak, że Dłużniński przesadził trochę w ozdabianiu postaci młodego murarza cechami dobitnej dziarskości, a miejscami nadużywał wigoru i gestu.

Kamilia Barbary Łukaszewskiej, równoległe do Krękiego rysowana satyrycznie groteskowo zdeformowana, u-



pełnia trójkę najlepszych osiągnięć aktorskich młodszej części kaliskiej obsady. Z pokolenia ojców i matek Gzysmskich i Kłaczeków bezsprzecznie na najwyższą ocenę zasłużył Włodzimierz Dobrzański w roli Floriana Gzysmskiego. Władysław Lasoń (Kłaczek), Jadwiga Wrońska (jego żona) i Halina Złotoryńska (Gzysmsikowa) dali pokaz dobrego aktorstwa, demonstrując zwłaszcza duże doświadczenie w trudnym gatunku gawędziarstwa; niemniej z całego kwartetu jeden Dobrzański trafiał narzucać sobie żelazną dyscyplinę umiarkowania, wywoływał na widowni śmiech, wesołość bez uciekania się do łatwych gier i efektów.

Zolbrymiej, 30-osobowej obsady, chciałbym jeszcze wymienić sympatyczną rolę Zdzisława Winiarczyka (Walek), Barbary Pohoreckiej (Zosia), Jana Bógdoła (Witold), Bogdanę Kiziukiewiczą (Kazimierz) oraz epizod Krystynę Szafrankiewicz w II akcie.

Muzyka Klucznika, opracowana została przez Romaną Gorzelniaką. Dyrygent niepotrzebnie tylko dopuszczał momentami do górowania orkiestry nad słowem, „dziękuję” w zgłębku instrumentów przepadało wiele dowcipnego tekstu z kupletów.

Słabszą stroną widowiska były głosy; o dobre trudno zresztą w teatrze dramatycznym. Większość piosenek ginęła gdzieś w połowie widowiny. Miłym głosem i kulturalną interpretacją wyróżnił się Bógdół, Szafranka i Dłużniński. - Natomiast plastyczny ruch i taniec - bardziej były wyrównane od strony głosowej, spektaklu. Sympatyczny zwłaszcza był zbiorowy prolog i kankan Offenbacha, tańczony przez Marię Szczepanową, Janinę Rżasę i Krystynę Szafranką.

Michał Misiorny

Pracownicy poszukiwani

Kwalifikowanego fachowca z dziedziny żelaza i art. gospodarstwa domowego na stanowisko kierownika sklepu zatrudni Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kórniku, pow. Srem. Wynagrodzenie wg ukł. zb. pracy. K139

Ogrodnika oraz kowala zatrudni zaraz względnie później Stacja Hodowli Roslin Kosciuszyn. poczta Zbąszynek, pow. Międzyrzecz. Mieszkanie dobre — wolne. K169

Inżyniera — mechanika z praktyką, biegłą maszynistykę, konstruktora, szlifierza — przyjmie natychmiast Instytut Maszyn Rolniczych, Poznań, ul. Starołęcka 31. K191

Traktorzystę na ciągnik „Ursus” przyjmie zaraz Wielkopolska Wytwórnia Produktów Zielarskich „Herbapol”, Poznań, ul. Towarowa 51. K204

Kierownika technicznego z wyższym lub średnim wykształceniem, po kilkuletniej praktyce w wykonawstwie na zastępcę kierownika zakładu; czterech kierowników budowy ze średnim wykształceniem i kilkuletnią praktyką w wykonawstwie — zatrudni natychmiast do prac budowlanych na terenie powiatu Zakład Budowlano-Remontowy Państwowych Gospodarstw Rolnych w Dobiegniewie, pow. Strzelce Krajeńskie. Wynagrodzenie wg ukł. zb. zbiorowego pracy w budownictwie. K132

Inżynierów względnie techników mechaników, inżyniera względnie technika elektryka, inżyniera względnie technika geologa oraz księgowego na stanowisko zastępcy głównego księgowego — zatrudni zaraz na terenie województwa zielonogórskiego Zielonogórskie Zakłady Eksploatacji Kruszywa w Nowogrodzie Bo-brzańskim, pow. Zielona Góra. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K138

Magazynier samotny lub z małą rodziną potrzebny od 1. II. 1960 r. Wymagania: wykształcenie średnie rolnicze lub ogólne oraz praktyka na stanowisku magazyniera lub księgowego minimum 3 lata; technik polowy samotny lub z małą rodziną potrzebny od 1. III. 1960 r. lub wcześniej. Wymagania: wykształcenie średnie rolnicze i praktyka. Wynagrodzenie dla magazyniera i technika wg ukł. zb. zbiorowego. Podania wyczerpujące ewent. z odpisami zaświadczeń kierować do: Zakładu Doświadczalnego IUNG Wierzbno k. Międzybuzia. K143

Inżyniera mechanika z dłuższą praktyką i ze znajomością technologii napraw samochodów, na stanowisko kierownika zajezdni taksówek; inżyniera lub technika elektryka z praktyką (specjalność silniki elektryczne); 50 kierowców samochodowych z I lub II kat. prawa jazdy na taksówki; 100 konduktorów i 50 motorniczych tramwajowych — warunek: posiadanie 7 klas szkoły podstawowej, zamieszkanie na terenie miasta Poznania, ukończone 23 lata (po woj. sk.) — przyjmie do pracy zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu, pokój nr 15, Poznań, ul. Gajowa 1a. K151

Praca

Oddam życie biustonoszy w dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40464g.

Poszukuję cukiernika na stałe lub pół etatu. Dubic ki, Swarzędz, Poznańska 33. 40502g

Pracownik fizyczny potrzebny. Kostelni. Poznań-Zegrze, Milczńska 8, ogrodnictwo. 40539g

Stolarza lub kołodzieja na prowincji zatrudni. Warunki dobre, samotnemu zapewnim mieszkanie i utrzymanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40544g.

Dozorca domu potrzebny. Adm. Domu Garbary 31. 40538g

Nauka

Tańców towarzyskich wyczuca: Adela Szczyrkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 39449g

Kursy samochodowe amatorskie, motocyklowe oraz zawodowe wszystkich kategorii organizuje TKWP w Poznaniu. Zapisy i informacje w sekretariacie: Poznań, ul. Lampego 7, w godzinach od 9—19, sobota od 9—16. 40073g

Franciszek Tuliszk
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o godzinie 10 z domu żałobcy.
O bolesnej stracie zawiadamia
ZONA Z RODZINA
Buk, Poznańska 13. 40698g

Wielbnemu Księdzu Lubińskiemu, P. P. Doktorom, Siostrzom, Pielęgniarkom Oddziału Reumatologicznego Szpitala im. Pawiłowa, Administracji, Radzie Zakładowej, Delegacji Zakładów Akademii Medycznej, Przyjaciółkom, Koleżankom, Kolegom, Krewnym, Współlokatorom i Znajomym, za wzruszające dowody serdeczności w czasie choroby, jak również za udział w pogrzebie naszej ukochanej siostry, śp.
z Mulczyńskich
Aleksandry Goretzkiej
oraz za złożone wieńce, kwiaty i wyrazy współczucia
serdeczne podziękowanie
składa
RODZENSTWO
40402g

G. S. „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
W TARNOWIE PODGÓRNYM, pow. Poznań
POLECA
nowo otwarty
BAR-RESTAURACJĘ „POD BIAŁYM ŻAGLEM”
w Kiekrzu (100 m od przystani).
Dobry i tani bufet — codziennie czynny telefonizator. Dojazd szosami przez Krzyżowiki względnie przez Golecin — Strzeszynek. Pamiętaj! Spędzisz czas tanio i przyjemnie. K234

CYKLAMENY doniczkowe, FIKUSY, PRIMULE, PAPROCIE i inne KWIATY DONICZKOWE
POLECA
odbiorcom uspołecznionym i prywatnym
ZARZĄD ZIELENI MIEJSKIEJ
w Poznaniu, ul. Lampego 23
Kwiaty są do nabycia w Gospodarstwach przy ul. Palacza 18 i ul. Albańskiej 15. K206

Przetargi — Komunikaty
KOMUNIKAT
Wydział Komunikacji — Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości: w związku z ułożeniem wodociągu w ul. Jarochońskiego, zamyka się z dniem 18. I. br., w w. ulicę dla ruchu kołowego na odcinku od ul. Winklera do ul. Palacza. Objazd w obu kierunkach skierowuje się ul. ul. Winklera — Palacza. K172

Niemieckiego lekcji i konwersacji udzielam. Aleja Stalingradzka, tel. 88-81. 40575g

Kupno

Kupię samochód nowoczesny może być do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40556g.

Kupię samochód „Warszawa” mało używany, Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40556g.

Pianino spiesznie kupię, stan obojętny. Poznań, Ratajczaka 26 m. 86. 40572g

Sprzedaz

Gorsetowe staki (fiszby) dostarcza: Zieliński, Kraków, Stradom 11. K116

Siatkę parkanową polecam. Poznań, Czerwonej Armii 23 (warsztat). 39971g

Lisy-piesaki 10 trójek, dobre matki z klatkami lub bez sprzedam. Dąbrowskiego 42, warsztat. 40097g

Maszynę damską i krawiecką „Singer” okazję sprzedam. Górczyn, Skargi 7. 40427g

Sprowadzam okazję nowy akordeon 120-basowy. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40507g.

Sprowadzam maszynę do szycia długie czółenko, buty długie, cholewami nr 42, radio „Syrena”, grzejnik elektryczny. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40513g.

Jaja wylęgowe rasy karmazyn sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40521g.

Sprowadzam przyczepę do samochodu osobowego. Głogowska 161 m. 2. 40534g

Okazję sprzedam 2 maszyn damskie do szycia. Szamarzewskiego 46 m. 1, lewy dzwonek. 40535g

Sprowadzam łożko żelazne. Poznańska 56 m. 4. 40536g

Moskwić typ 402 w idealnym stanie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40538g.

Koźuch do samochodu sprzedam tanio. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40562g.

Dobrze prosperującą cyszczalnię pierza sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40570g.

W drugą bolesną rocznicę śmierci najdroższego męża, ojca, teścia i dziadka, śp.

prof. dr. Wiktora Schramma
odprawiona zostanie msza św. żałobna w kościele na Solcu, dnia 16 stycznia br., o godz. 8.
O tym Kołogów, Wychowanków i Znajomych zawiadamia RODZINA 40452g

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę, śp.
Władysławowi Szymańskiemu
lek. wet. w Kórniku
SERDECZNE „BÓG ZAPLAC”
składa
SYN
40559g

PIANON!
K96
PRZEDSIĘBIORSTWO SPÓŁDZIELCZE
wydzierżawi lub zakupi
PLAC
o powierzchni 5—10.000 m² na lokalizację transportu mechanicznego.
Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K209

Zakłady Mięsne — Przetwórnia nr 8 w Poznaniu, ul. Wilkońskich 8, ogłaszają przetarg na rozbiórke komina przemysłowego, wysokości 38 m, z cegły kształtowej. Rozbiórka może nastąpić w czasie ruchu na terenie Zakładu. Bliższe szczegóły w Dziale Gł. Mechanika, telefon 14-75. Termin składania ofert 14 dni od daty ogłoszenia. Otwarcie ofert w dniu następnym. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K136

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam platformy ogrodowe na 16-kach, 1 nowa. Banaszk, Dzierżyńskiego 41 m. 18. 40563g

Maszynę dziewiarską 7/60 Dubied sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40567g.

Garaż sprzedam. Kościuszki 12, tel. 48-49. 40573g

Sprowadzam futro damskie z żółtych lisów 2.500 zł. Poznań, Kantaka 10 m. 4, od godz. 16—18. 40574g

Pianino — płyta metalowa sprzedam. Poznań, tel. 612-01, wewn. 246. 40577g

Okazję sprzedam pianino. Słowackiego 31/33 m. 4, 1 × dzwonek. 40578g

Sprowadzam puch i pierze gołose. Poznań, Czarneckiego 15 m. 31. 40585g

Sprowadzam rower damski „Diamant” nowy, przenośny piec kuchenny kafilowy, okragły stoł. Tel. 628-73, Stramska. 40586g

Lokale

Kupię mieszkanie wyłączone lub strych albo spółdzielcze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40237g.

Solidna pracująca szuka skromnie umeblowanego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 39546g.

3 1/2-pokojowe mieszkanie samodzielne, komfortowe, słoneczne z przynależnościami, duże, zamieniam na 2 1/2 względnie 2-pokojowe większe, równorzędne nie wyżej II piętra, tylko Jezycze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 39639g.

1000 ofert zamiany mieszkanie poleca Biuro, Niedziałkowskiego 27, godzina 9—13. 40105g

Spiesznie poszukuję pokoju w suterenie względnie na poddaszu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40469g.

Mieszkanie spółdzielcze 1 do 3-pokojowe kupię natychmiast dobrze zapłacone. Głoty, Poznań, Golecin, ska 9 m. 11. 40487g

Zamienię dwa pokoje, nowe budownictwo, c. o., łazienka — na pokój z kuchnią, łazienką i osobny pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40474g.

10—15 ha ziemi z mieszkaniem, dogodnie położone przy Kórniku sprzedam. Wiadomość: Nowak, Kórnik, Dworcowa 9. 774p

Działek 1.500 m² z rozpoczętą budową k. Poznańskie spiesznie sprzedawca właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40412g.

Sprowadzam gospodarstwo 15 ha własność przedwojenną bez zadłużenia, budynki w dobrym stanie, duży łąk z żywym i martwym w pełnym komplecie, zelektryfikowane, szkoła, kościół w miejscu, przy szosie, 7 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40415g.

Studentka pilnie poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40419g.

Zamienię mieszkanie 1 1/2 pokoju dużą kuchnią, łazienką, gaz, światło, w Lesznie, główna ulica blisko dworca na mieszkanie w Poznaniu może być sucha suterena. Wiadomość: Poznań, Łąkowa 17 m. 35, Matusewskiego. 40505g

Sprowadzam pokój z kuchnią jednej osobie lub starszemu, bezdzietnemu małżeństwu. Miasteczko 50 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40506g.

Pan na stanowisku poszukuje niekierującego pokójku umeblowanego w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40509g.

Spokojna panienka, krawcowka szuka pokoju może być wspólny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40512g.

OBWIESZCZENIE o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Powiatowego w Poznaniu, rewiru VII mający kancelarię w Poznaniu, ulica Młyńska nr 1a na podstawie art. 608 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 stycznia 1960 r., o godz. 9 w Poznaniu, ul. Grudzińskiego nr 66 odbędzie się licytacja ruchomości składających się z jednej wiertarki kolumnowej, kompl. z silnikiem elektrycznym oszacowanych na łączną sumę zł 12.000 należących do Aleksandra Sztikmillera — właściciela warstwu mechanicznego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. K228

Zakłady Mięsne — Przetwórnia nr 8 w Poznaniu, ul. Wilkońskich nr 8, ogłaszają przetarg na sprzedaż: agregatu energetycznego kompletnego w stanie dobrym. Dane techniczne: maszyna parowa: marki Huta Zabrze Wschód, leżąca, dwucylindrowa, tandem, bagnetowa, na parę przegrzaną 10 atm. z kondensacją, rozrząd zaworowy, regulator osiowy, moc: ca 250 KM — 160 obr./min.; generator prądu zmiennego 380 V 400 A (na wale gł. maszyny par.) marki Siemens-Schuckert z wzbudnicą. Bliższe szczegóły w Dziale Gł. Mechanika, tel. 14-75. Termin składania ofert: 10 dni od daty ogłoszenia. Otwarcie ofert w dniu następnym. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K137

Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów Poznań-Antoninek, ulica Warszawska 349 ogłaszają II przetarg ograniczony na sprzedaż: autobusu marki Bussing Nag, który odbędzie się w dniu 25 stycznia 1960 r., o godzinie 10 w Wielkopolskich Zakładach Naprawy Samochodów w Poznaniu-Antoninku, ul. Warszawska 349. Cena II przetargu wynosi zł 25.000,—. Do przetargu przystąpić mogą osoby wyszczególnione w § 9 Zarządzenia Min. Kom. z dnia 7. V. 1957 (Mon. Polski nr 56, poz. 353), jeżeli najpóźniej w przeddzień przetargu złożą wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na rachunek przedsiębiorstwa w NBP II O/M w Poznaniu na konto nr 1219-6-26 lub w kasie przedsiębiorstwa. K223

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni w Obornikach, ogłasza I przetarg ograniczony na ciągnik „Ursus”. Przetarg odbędzie się w dniu 26. I. 1960 r. w PZGS, ul. Gen. Swierczewskiego 49, o godz. 10. Pojazd oglądać można codziennie od dnia 15. I. 1960 r., godz. 10—15. Cena wywoławcza ciągnika 17 tysięcy złotych. Przystępujący do przetargu winni odpowiadać warunkom wymienionym w Zarządzeniu Min. Kom. z dnia 8 maja 1957 r. Monitor Polski nr 56, poz. 353 oraz złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie PZGS. K227

Powiatowy Zakład Weterynarii w Kościanie, ogłasza przetarg na wykonanie prac instalacji wodociągowej-kanalizacyjnych w Państwowym Zakładzie Leczniczym dla Zwierząt w Krzywiń, ul. Kościńska 69. W. w. obiekt obejrzeć można i zasięgnąć informacji w P. Z. L. Z. Krzywiń, ul. Kościńska 69, pow. Kościan. Termin otwarcia ofert wyznacza się na 25 stycznia 1960 r. w Powiatowym Zakładzie Weterynarii w Kościanie, ul. Gostyńska 36, godzina 12. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K235

Powiatowy Zakład Weterynarii w Kościanie, ogłasza przetarg na wykonanie prac murarskich, ciesielskich, dekarских, stolarki budowlanej oraz instalacji wodociągowej-kanalizacyjnych nieruchomości P. Z. L. Z. w Kościanie, ulica Gostyńska 36. W. w. obiekt obejrzeć można i zasięgnąć informacji w Powiatowym Zakładzie Weterynarii w Kościanie, ul. Gostyńska 36. Termin otwarcia ofert wyznacza się na 25 stycznia 1960 r., godzina 12 w Powiatowym Zakładzie Weterynarii w Kościanie. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K236

Przyjmę w komis różną konfekcję: odzież, obuwie zastępcze, koszulki męskie, krawaty, galanterie. Spiesznie warunki do uzgodnienia. Gorzów Wlkp., skrytka pocztowa 95, 772p

Naprawiam maszyny do szycia w domu i poza domem. Ratajczaka 32 m. 34. 40442g

Spawanie — głowic, kadłubów silników spalinywych oraz części motocyklowych żelaznych i aluminiowych. Wykonuje solidnie i terminowo. Warsztat — Poznań, Dolna Wilda 6. 40446g

Przyjmę współnika z gołową (sklep wytwórny w śródmieściu). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40448g.

Kto wydzierżawił samochód osobowy na okres trzech miesięcy. Podać warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40465g.

Poszukuję pożyczki 8.000 zł. Dobre warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40467g.

Naprawiam tapczanów, leżanek, obicia i pokrowce samochodowe — wykonuje szybko i solidnie Warsztat Siodlarski, Strzelecka 27. 40475g

32-letnia przyjmie zaraz jakakolwiek pracę chałupniczą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40471g.

Wdowa lat 53 zapozna paną chętnie rzemieślniczką do lat 58. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40597g.

Matrymonialne

Rozwiedziona, lat 55, posiadająca mieszkanie, noz na pana. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40394g.

Wdowa samotna z mieszkaniem, krawcowa lat 50 zapozna pana lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40398g.

Panna 36 lat, przystojna, z kulturalnego domu, z własnym mieszkaniem pozna kulturalnego, nierozwiedzonego pana. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40438g.

Przystojna, inteligentna, lat 37, posiadająca nieruchomość wartości 160 tys. zł. w Poznaniu, zapozna inteligentnego pana, cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40470g.

Dwie koleżanki krawcowe samotne lat 40 pragną poznać panów solidnych spokojnego charakteru i religijnych. Cel matrymonialny. Rozwiedzeni wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40485g.

Wdowa lat 53 zapozna paną chętnie rzemieślniczką do lat 58. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 40597g.

Proszę mówić — słuchamy!

**Bernard Lisiak
o podróży do Austrii**

Tym razem zapowiada sekretarz redakcji — Wiesław Porzycki. Mówi — mgr inż. Bernard Lisiak, dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej w Poznaniu.

Nasz dzisiejszy rozmówca nierozłącznie związany jest z zielenią. Umiał ją i tylko przez jej pryzmat widzi Poznań, który zawdzięcza mu m. in. realizację projektu sztucznego jeziora na Malcie, przekształcenie śródmiejskich cmentarzy w parki, roślinną oprawę Targów, odbudowę i rozwój palmiarni. Mniej znana jest szersza ogólna działalność Bernarda Lisiaka, jako eksperta do spraw terenów zielonych: a z jego pracowni wyszły założenia projektowe dla przebudowy inowrocławskiego parku zdrojowego, urządzenia zieleni wypoczynkowej w Szczawnicy — Zdroju, wytyczne dla projektowania palmiarni w Łodzi (większej niż nasz!), Koszalinie (a jak żel), Bytomiu (tak!) i Ciecho-cinku (naprawdę!).

Poznański Zarząd Zieleni pod dyktando Bernarda Lisiaka zapisał na swym koncie sukcesy, o których świadczą chlubnie dyplomy, zdobyte z okazji rozmaitych „zielonych” imprez, choćby ostatniej Ogólnopolskiej Wystawy Ogródniczej w Chorzowie (jesień ubr.). Inżynier Lisiak, członek Towarzystwa Urbanistów Polskich, jest laureatem nagrody państwowej za zaprojektowanie zieleni dla zniszczonego woj. Gubina; obecnie pracuje nad podobnymi założeniami dla Kalisza.

Ale dość słów wstępu. Proszę mówić, Panie dyrektorze, słuchamy...

Zechciejcie wybaczyć, że jednak nawiążę do mej życiowej pasji: zieleni. Otóż w 1954 roku odbywał się w Wiedniu kongres IFLA (Międzynarodowa Federacja Architektów Krajobrazu). Miałem przyjemność brać w nim udział.

Było lato. Pokazaliśmy sporo planów, mieliśmy się czym pochwalić: rekonstrukcja i rozbudowa terenów zielonych w Warszawie, Poznaniu, innych miast... Jednak gospodarze oraz inni specjaliści zachodni — można to było wynioskować ze stawianych pytań — ani na jotę nie wierzyli w wyniki naszej pracy. Nie pomogło powołanie się na swe rodzaje dokumenty, jakimi są fotografie; zdawali się je traktować niczym zdjęcia „przystosowane do propagandowych potrzeb”. Atmosferę obrad charakteryzowały zresztą rozmowy kulturalne, obracające się podwójnie wokół problemu: — Pan ma „Pacardę” czy „Cadillaca”? — Odpowiedziałem skromnie, że posiadam do dyspozycji... „Sko-dę”.

A potem nagle lody zaczęły pękać. Ruszyliśmy w niezapomnianą podróż autokarem przez Graz, Linz — pod Grossglockner. Oszałamiające widoki, drogi, jakich długo jeszcze będziemy Austriakom zazdrościć... W czasie jazdy przysiadaliśmy do nas współtowarzysze podróży. Amerykanie zawsze we dwu, trzech widocznie aby mieć świadków; poczynili do charakterystyczne spostrzeżenia, wówczas szalał w Stanach Mc Carthy. Szczególnie serdeczni byli Szwedzi.

Ponieważ w dyskusji dawało się odczuć, że skromnie mówić — jakiś tam poziom reprezentujemy (było nas trzech polskich „zieleniarzy”), pomalutku nas koledzy po fachu pozwolili się przekonać, iż eksponowane przez nas plany i fotografie nie są fotomontażem ani „fata mrgana”, jak zwykły mawiać Włoch.

Chciałem jednakże mówić o końcowym etapie naszej podróży. Właśnie tak zwana Hochbergstrasse pod Grossglocknerem, 2500 metrów nad poziomem morza, czerwiec, minus trzy stopnie, śnieg czterometrowy, autobus przepychający się olbrzymim wykopem, rozkosz dla oczu i... obiektywów fotograficznych. Stamtąd zjazd w dół do Salzburga, miasta, które może porwać swą architekturą.

W okolicy znajduje się słynny

park Hellbrunn z kolekcją szczególnego rodzaju wodotrysków. W tym przybytku wodnych uciech siada się, na przykład, na niewinnie wyglądającym kamiennym zrydlu — a tu nagle silny strumień... wody zmusza nas do powstania, z otworów zaś w stole spada nam na głowy równie obfite deszcze fontannowych kropel.

Albo stoi sobie przy drewnianym mosteczku figura jelenia; wystarczy nieważnie stąpnąć, naciśnięty przemyśli nie ukryte urządzenie — i rognąć zieleń ku nam wodą... hm, nie tylko z pyska. Była tam i lawka w kształcie dzika, wyglądająca na „normalną”.

Na końcu parku podziwiałem ścianę zdobną w rzeźby, przesłoniętą gamą rozmaitych wysokości fontann, tryskających z odmiennej średnicy rur. Woda spadając uderzała w rozłożone tu muszle i inne urządzenia powodując melodyjny poszum.

Może to wydać się Wam pretenzjonalne, naiwne, ale... warto dodać, iż urządzenie owe są dziełem chyba siedemnastowiecznego projektanta. Wykrył on naturalny spadek wód, wpływających z okolicznych wzgórz. I dlatego Hellbrunn stanowi swego rodzaju osobliwość.



Fot. — K. Przychodźki

Styczeń

14

czwartek

Imieniny

Feliksa,
Hilarego

Słońce:

wsch.: g. 7.58
zach.: g. 16.05

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — g. 19 „Aida”
POLSKI — g. 19 „Fireyk w zalogach”
NOWY — g. 19 „Zaklinacz deszczu”
OPERETKA — g. 19 „Fajerwerk”
SATYRY — nieczynny
MARCINEK — g. 11 „Tomcio Pałuszek”; godz. 16.30 „Dziadek Zmruż-Oczko”;

W WOJEWÓDZTWIE:

WRONKI — „Balik gospodarz”
OBORNKI — „Drzewa umierają stojąc”
KALISZ — „Romans z wodewilu”
DOBRZYCA — „Freuda teoria snów”;

Kina

APOLLO — g. od 10—20 „Spisek bojarów” (radz., 16 l.)
BAŁTYK — g. 15.30, 18 i 20.30 „Tru ciela” (franc., 18 l.)
CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Okno na podwórko” (ameryk., 16 l.)
DOM KULTURY MO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Córka” (amer., 16 l.)
MALTA — g. od 16—20 „Ostatnia sprawa Trenta” (ang., 16 l.)
MINIATURA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Rancho Texas” (polski, 18 l.)
MUZA — g. od 10—16 „Cafe pod Minogą” (polski, 12 l.); godz. 18, 19.15 i 20.30 „Wizyta N. S. Chruszczowa w USA”
OSIEDLE — g. od 16—20 „Kierowca mimo woli” (radz., 12 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Ani widu ani słyhu” (franc., 12 l.)

Sukces Peksy



Ostatnie starty naszych narciarzy przyniosły im kilka znaczących sukcesów międzynarodowych. Szczególnie dobrze spisali się polskie biegaczki na trasach szwajcarskiej miejscowości Grindelwald, gdzie wygrały bieg na 10 km oraz sztafetę 3x5 km. Na zdjęciu Józefa Peksy — Czerniawska, zwyciężczyni koalicji biegaczek zachodnich w biegu na 10 km. Fot. — CAF

Strzelcy poznańskiej LPŻ w krajowej czołówce

Jedną z najpopularniejszych dyscyplin sportowych uprawianych przez członków Ligi Przyjaciół Żołnierza jest strzelectwo. Jego rozwój w poznańskiej organizacji datuje się od 1956 roku.

Corocznie w podstawowym szkoleniu strzeleckim uczestniczy około 6 tys. osób.

Ligi bokserskie bez zmian

Ponad siedem godzin trwały obrady Zarządu Polskiego Związku Bokserskiego. Zagadnieniem, które wywołało największą dyskusję była sprawa reorganizacji rozgrywek ligowych. Projekty zgłoszone na walnym zebraniu PZB przewidywały: powiększenie I ligi do 8 klubów oraz powiększenie II ligi do 16 drużyn w dwóch grupach. Po bardzo burzliwej dyskusji postanowiono większością głosów zaniechać reorganizacji i utrzymać stan obecny. (PAP)

Oprócz szkolenia masowego, które obejmuje strzelanie z Kbk, Kb i pistoletu, LPŻ prowadzi także sekcję strzelania sportowego. W województwie poznańskim bierze w nim udział 56 klubów.

Strzelcy poznańskiej LPŻ zaliczają się do krajowej czołówki. Zespół OW Poznań — Stare Miasto z powodzeniem uczestniczy w rozgrywkach I ligi strzeleckiej prowadzonej przez Zarząd Główny LPŻ, a cztery inne zespoły OW Poznań — Wilda, Ostrów, Września i Leszno walcą w II lidze.

W roku ubiegłym na cenach mistrzostw Polski reprezentanci Poznania zdobyli I miejsce i puchar Prezesa Rady Ministrów. (ik)

PIAST — godz. 17 i 19 „Podwójna gra” (radz., 14 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Na wschód od Edenu” (ameryk., 16 l.)
SCALA — g. od 16—20 „Dr Corda arezowany” (niem., 18 l.)
TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Wicehrabia de Bragelonne” (franc., 14 l.)
TECZA — g. 16 „Trzy depeze” (franc., 10 l.); g. 18 i 20 „Przygoda w niebie” (bulg., 16 l.)
WARTA — godz. 10 i 12.30 „Dom pani Tellier” (franc., 18 l.); g. 19 „Piaszcz” (włoski, 16 l.)
WOJSKOWE — g. 19.30 „Wujaszek Jacinto” (hiszp., 12 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 19.15 „Diabelski wynalazek” (czeski, 10 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19 „Trójętowy smok” (radz., 12 l.)
RUSALKA (Swarzędz) — g. 17 i 19 „Cienista droga” (radz., 14 l.)
ZNICZ (Luboń) — g. 19 „Szkice węglem” (polski, 16 l.)
FOTOPLASTIKON — g. od 9—21 „Polska wyprawa naukowa na Spitsbergen”;

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Polonia: „Kurier carski” (jugosl., 16 l.); Lech: „Białe niedźwiedzie” (polski, 14 l.); KALISZ — Stylowe: „Rekord Annie” (USA, 12 l.); Syrena: „Szpieg z Tajwanu” (chiński, 16 l.); Wolność: „Chorągwie na wieżach” (radz., 12 l.); LESZNO — Pańorama: „Awantura o Basie” (polski, 7 l.); OSTROWO — Roma: „Ostatnie pięć minut” (włoski, 16 l.); Słońce: „Gwiazdy” (niem., 16 l.); PIAŁA — Iskra: „Człowiek w przestworzach” (ang., 14 l.)

Radio

PROGRAM I

7.10 — skrzynka poszukiwania rodu PCK; 7.25 — muzyka; 7.45 — „Błękitna sztafeta”; 8.06 — przegląd prasy; 8.15 — muzyka; 8.35 — muz. i aktualn.; 9 — „Z pamiętnika uczennicy III klasy”; 9.20 — muz. baletowa; 10 — „Warszawski styl”; 10.10 — konc. Małej Ork. Rozgl. Śląskiej PR; 11 — „Szkoci”

W niedzielę na Gołecinie zawody narciarskie dla dzieci

Wielka impreza Budowlanych i „Głosu“

Dla najmłodszych miłośników narciarstwa, Federacja Sportowa Budowlanych i „Głosu” organizują w najbliższą niedzielę w lasku na Gołecinie biegi dla dzieci do lat 15.

Ogółem rozegranych zostanie 16 biegów, osobno dla dziewcząt i chłopców. Biegi odbędą się dla poszczególnych kategorii wieku. Na pierwszym miejscu podajemy wiek, na drugim — dystans dla dziewcząt, a na trzecim — dystans dla chłopców: od lat 7—8: 100 i 150 metrów, od lat 8—9: 150 i 200 m., od lat 9—10: 200 i 250 m., od lat 10—11: 250 i 300 m., od lat 11—12: 300 i 350 m., od lat 12—13: 350 i 400 m., od lat 13—14: 400 i 450 m. oraz od lat

14—15: 1000 m. dla dziewcząt i 1500 m. dla chłopców.

Udział w zawodach dostępny jest dla wszystkich. Zaleca się, by młodzież przybyła w towarzystwie rodziców względnie opiekunów i zabrała ze sobą legitymacje szkolne.

Dla uczestników biegów organizatorzy przewidują na grody: rękawiczki, czapeczki, książki itp.). Dzieci otrzymają ponadto toreбки ze smaczkami oraz dla rozgrzewki herbatę, a ponadto paczki.

Impreza zostanie sfilmowana przez red. Ludomira Budzińskiego, dzięki czemu dzieci będzie mogła oglądać siebie później w telewizji.

Udział miłośników nart zapowiada się bardzo licznie. Dotychczas start silnego liczebnie oddziału zapewnili już harcerze.

Zgłoszenia przyjmowane będą na miejscu (stadion GKS Olimpia na Gołecinie) od godziny 10. Początek zawodów o godz. 11.

Radzimy przedtem potroć walc! (tp)

Mieszanka zagraniczna

Gotfried von Cramm, znakomity tenisista Niemiec w okresie międzywojennym, udaje się na zaproszenie Związku Tenisowego ZSRR do Moskwy, gdzie będzie m. in. obserwatorem międzynarodowego halowego turnieju tenisowego.

Kreglarstwo utrzymuje przy zdrowiu — tak orzekli lekarze Uzdrawiska Godesberg (NRF). Ta dyscyplina — zdaniem lekarzy — w dużym stopniu służy nawet inwalidom.

Hokeiści (na trawie) NRF przygotowują się bardzo sumiennie do Igrzysk Olimpijskich. Przed występem w Rzymie rozegrają trzy spotkania międzynarodowe: z Belgią (3 maja) w Goslar, z Holandią (22 maja) i z Wielką Brytanią (12 czerwca) w Berlinie.

Żeglarze NRD i NRF nie ugodnili jeszcze sprawy wspólnej reprezentacji na Olimpiadę w Rzymie.

Zakaz uprawiania boks w dawny władze południowego Wietnamu.

Christian Busch, najstarszy z gimnastyków niemieckich — ukończył 80 lat. W 1904 r. brał udział w Igrzyskach Olimpijskich.

Młodzieżowa reprezentacja piłkarska Polski rozegra na terenie NRF trzy spotkania z krajowymi reprezentacjami niemieckimi w czasie od 10—18 kwietnia br. w Bielefeld, Remscheid i Bonn. (x)

Trzy ciekawe imprezy bokserów

Od najbliższej niedzieli aż do końca miesiąca będziemy w naszym mieście świadkami kilku ciekawych imprez pięściarskich.

APEL O NAGRODY DLA NAJLEPSZYCH

Za dwa tygodnie, 29 bm., rozpocznie się w Poznaniu 3-dniowy przedolimpijski turniej pięściarski „Trybuna Ludu” i Polskiego Związku Bokserskiego. Przewiduje się, że najlepsi zawodnicy turnieju otrzymają nagrody, ufundowane przez zakłady pracy i instytucje. Organizatorzy zwracają się za naszym pośrednictwem z apelem do poznańskich zakładów pracy o przyspieszenie składania nagród.

Jako pierwsi nagrody ufundowali: Przewodniczący GKPK, Polski Komitet Olimpijski, Biuro Zbytu Drewna w Poznaniu, Chodzieskie Zakłady Porcelitu, Cech

Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych w Poznaniu, Poznańskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego, Poznańskie Zakłady Obuwia, Poznańskie Przedsiębiorstwo Krawiecko-Kuśnierskie, Wielkopolskie Zakłady Napraw Samochodowych, Bank Polska Kasa Opieki, Minister Przemysłu Ciepłego, Swarzędzkie Fabryki Mebli, Związek Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu, Zakłady Wytwarzania Ogniw i Baterii w Poznaniu, Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych.

LIGI WZNAWIAJĄ ROZGRYWKI

W niedzielę, 17 bm., wznowią rozgrywki ligi bokserskiej. Spośród drużyn wielkopolskich jedynie Warta w spotkaniu z Gedanią o mistrzostwo II ligi wystąpi przed własną publicznością. Kaliska Prosa na wyjeździe na zawody do Łabędz, a Budowlani Poznań do Gdańska, gdzie spotkają się z tamtejszym zespołem GKS Wybrzeże. W I lidze najciekawiej zapowiadają się spotkania BBTS z Legią Warszawą i Stali — Stalowa Wola z gdańską Polonią. Ich wyniki będą miały poważny wpływ na układ tabel.

MITYNG DOPIERO W ŚRODĘ — 20 BM.

Dopiero w środę, 20 bm., a nie w środę, 13 bm. — jak omyłkowo podaliśmy w dniu wczorajszym odbędzie się mityng bokserski 15 par pięściarzy poznańskich. Za błędne podanie daty tej ciekawej imprezy wszystkich zainteresowanych przepraszamy. Przypominamy, że godzina rozpoczęcia mityngu pozostaje bez zmian. Wszystkich sympatyków pięściarstwa zapraszamy więc w środę, 20 bm., na godzinę 19 do Hali Międzynarodowych Targów Poznańskich nr 9 (kino „Targowe”).

Na zgrupowanie pięściarzy przed turniejem „Trybuna Ludu” w Poznaniu nie przybyli dwaj zawodnicy kaliskiej Prosy — Galusik i Sobolewski.

Według informacji kierownika zgrupowania w Jeleniej Górze — mistrz Polski juniorów, Galusik nie otrzymał pozwolenia dyrektora szkoły na wyjazd, ponieważ nie potrafił pogodzić uprawiania sportu z nauką w szkole; obecnie ma on na swoim koncie aż trzy stopnie niedostateczne...

Sobolewski natomiast nie przybył na zgrupowanie bez żadnego usprawiedliwienia. (m)

francuskie; 22 — „O nowych badaniach nad średniowieczem”; 22.15 — dyskusja przed mikrofonem; 22.45 — muz. tan.; 23.17 — audycja kameralna;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 19, 21 i 23.50.

Cyrk

AEROS — g. 19 (hala MTP nr 16, ul. Śniadeckich, tel. 622-02).



AEROS — pokaz tresury węży
Fot. — „Głos”

Telewizja

POZNAŃSKA

17.20 — „Podróż po świecie” — „Teatrzyk Tańca” — dla dzieci; 18 — „Koncert nie z tej ziemi” — progr. rozr.; 18.40 — przerwa; 19.25 — „Iwan Groźny” — na ekranach; 19.30 — dziennik i reklama; 20 — reportaż pt. „Largacil”; 20.40 — POKF; 20.50 — Teatr KOBRA — „Sprawa K-43”; 21.50 — ostatnie wiadomości.

Dyżury pełnią

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI (chir. i wewn.), ul. Mickiewicza nr 2, tel. 81-96;

A P T E K I: Mickiewicza 22, A. Lampę 2, Dzierżyńskiego 107, Kraszewskiego 12, Głogowska 146 i Główna 53 (opr.: pa).